

Archiwum i Muzeum Pomorskie Archiwum Wojskowej
oraz Wojskowej Służby Polek
87-100 Toruń, ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186
e-mail: fapak@wp.pl; www.zawacka.pl
NIP 956 16 25 127; REGON 870502736
KRS 00000 41692
Nr r-ku 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244



LWP

++
kpt. BARWICKA Krystyna
zam. Jadkowska

585/wsw

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI —

4

Barwicka Krystyna

T: 585/W5K

zam. Jadkowska

I. Materiały dokumentacyjne

I/1 — relacja własna ✓

I/2 — dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora

I/3 — inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora

II. Materiały uzupełniające relację ✓

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

III/1 — dot. rodziny relatora

III/2 — dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3 — dot. ogólnie okresu okupacji (1939–1945)

III/4 — dot. ogólnie okresu po 1945 r.

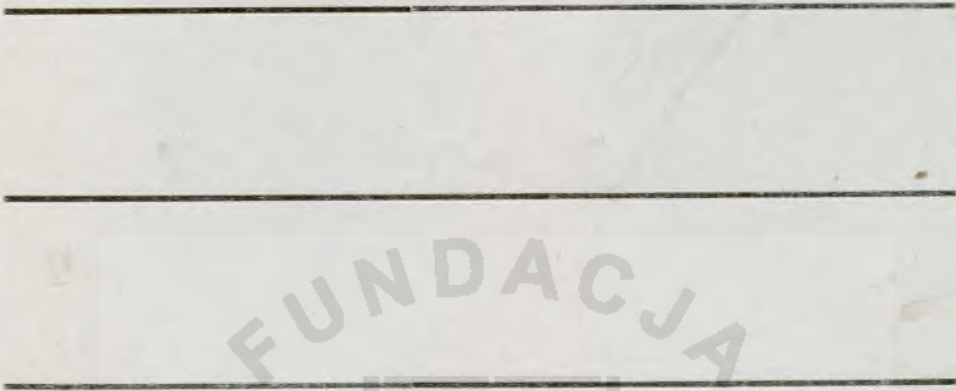
III/5 — inne...

IV. Korespondencja ✓

V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] ✓

VI. Fotografie ✓

d. Min. VI. '98



00-896 W-wa

zdj. (oryg.)

LVP

Kpt.

⁺ **BARWICKA** Krystyna

zam. Joolkowska

585/WSK

I/1 Relacja wstawiwa

- Życiorys Krystyny Jadcowskiej, dn. 11.12.1997r.,
rękopis, k.1 s.1
- Życiorys Krystyny Jadcowskiej, dn. 05.05.1998r.,
maszynopis, k.1 s.1
- Życiorys Krystyny Jadcowskiej autorstwa K. Jadcowskiej,
dn. 14.05.1998r., rękopis, k.3 s.3



Krótki zyciorys

Wpłynęło dnia

17.12.92

Ldz. 1858/orsk/97

Krzyszta Jochowska.

Urodziłam się 1924 roku w Łucliu na koczynie

1939 roku przesiłam do 3 klasy gimnazjum

1940 roku zostałam aresztowana przez NKWD.

Osadzona w więzieniu szlacheckim na 3 lata

więzienia i obozu. Po napasach Niemiec

na ZSRR, oskarżono mnie (w czasie pobytu

w więzieniu) o szpiegostwo na rzecz Niemiec.

Przysła mi kara 20-25 lat pobytu w łagrze.

Dzięki porozumieniu gen. W. Sierżbińskiego z

Stalinem zostałam 1942 r. zwolniona z obozu.

1943 r. zostałam powołana do Ł.P. Siedlca

nad Olsz. Następnie skierowano mnie do

Ojerskiej szkoły w Białymostku, którą ukończyłam

1944 r. Skierowane zostałam do Sam. Bot. 1206

im. P. Platona nastawisk d-cy plutonu.

1945 r. wyszłam z armii jak również zwolniona

z wojska, ukończyłam szkołę średnią.

Wielki wstyd. [zob. też Jar. Kuliszewska 1996 218.05]

Krystyna Jodkowska

Urodziłam się w 1924 roku w Łucku na Wołyniu. W 1939 r. przeszłam do 3 klasy gimnazjum. 1940 roku zostałam aresztowana przez NKWD. Osadzona w Więzieniu, skazana na 3 lata więzienia i obozu za próbę przejścia do Warszawy. Po napaści Niemiec na ZSRR, oskarżono mnie /w czasie pobytu w więzieniu/ o szpiegostwo na rzecz Niemiec. groziła mi kara 20-25 lat pobytu w łagrach. Dzięki porozumieniu gen. W. Sikorskiego ze Stalinem zostałam zwolniona z obozu. Zostałam powołana do WP Siedlcach nad Oką. Następnie skierowano mnie do Oficerskiej Szkoły w Riazaniu, którą ukończyłam w 1944 r. Skierowana zostałam do Sam. Bat. Kob. im. E. Plater na stanowisko d- cy plutonu. 1945 r. wyszłam za mąż jak również zwolniłam się z wojska. Ukończyłam szkołę średnią. Mieszka w Warsz. /zob. też „Gaz. Wyborcza” 1996 z 18.05 s.12/.



Podkowa Wystręga

ul. Ogrodowa 32 m. 8

00-896 Warszawa

Wpłynęło dnia 14.05.98

Lp. 1122/H 566/98

140 22 - 624 23 96.

Karim Kowal
na kwitku indok-
tynie p. Pani Zofii
10/12/98

Zygiorys

Pochodzę z rodziny inteligentnej.

Ojciec mój Karimien Baranidi uczestniczył w walkach o niepodległość
Polski w czasie wojny świątowej, brat również uczestniczył
w tej wojnie świątowej w Armii gen. Sikorskiego.

Po Pierwszej wojnie Świątowej 1923 r. wyjechał
z wojska w randze rotmistrza. Matka moja Zofia Baranida
z d. Siedziakowska, Rodzina Matki i Ojca zamieszkiwała
o wieś w Warszawie. Po II wojnie Świątowej Rodzina
moja wyjechała do Łucka woj. Wołyńskiego, gdzie
urodziłam się 14.02.1924 r.

W Łucku ukończyłam 6 klas szkoły powszechnej i
jechałam do finansjary im. T. Kościuszki. W 1939 r. zjechałam
do 3 klasy finansjary, w następny wojna przerwała moją
daleszą naukę. Ojciec mój został powołany do wojska
i wyjechał do Warszawy. Następnie wraz z wojskiem
wyjechał do Rumii, Francji i następnie do Anglii
Kupony zostali Jaś i Mama, Siostra i Brat. Siostra
wymierła wraz z mężem, byliśmy u ruskich
na narym liście, muralskim uciekać z Łucka, gdzie
dowiedzieliśmy się, że brat mój wyjechał na Syberię.
Na granicy Niemiec - Rosji mieszkałam wraz z siostrą
w Kattinie. Byliśmy torturowani, mieliśmy trochę
stojak młot, zabrano nam je. Przewiezła nam
cudobrze - powróciłam do ruskich, uległam na uni

2
w wyznaczeniu. Biełt pojedział do Łucka, aby namie reery, które
zostawiliśmy a zajął ^{sprządk} miastety, został aresztowany,
osadzony w więzieniu, następnie skazany na 5 lat
na mocy porozumienia gen. Sikorskiego z Stalinem
został wypuszczony na wolność i dostał się do Armii
gen. Andersa. Z Armii gen. Andersa były szlak walki
pod Monte Cassino, gdzie został ranny.

Pracował jako kucharz i ja, znowu przez
niektóre granice z przewodem, miastety, ruszyliśmy
razem z przewodem z Łucka. Siedzieliśmy w więzieniu
i tamże. 1942 r. zwolniona mi się z siedzeniem Polakom
(w moim wieku) z Łucka. Pracowałem w fabryce a potem
w szkodzie jako barman w Łucku. W kraju
wiadomości o powstaniu Armii gen. Andersa do nas
dojść nie dotarły. 1943 r. na wieść o wyzwoleniu
Dywisji im. T. Kościuszki postanowiliśmy (nasza rodzina)
napisać podanie o przyjęciu nas do Dywisji.
Stała zaręczona moja, zotwierzyła służbę. Miałam nadzieję
że dojdę do Polski do swoich najbliższych.

Dostałam przyjęcia do Samodzielnego Batalionu Kobiecego
im. Eweli Plater. Przeszłam w Batalionie przeszkolenie
wojskowe i inne umiejętności skierowane do Rządu
do Operacji Szkaty. 1944 r. 10 lutego odbyła się promocyja
na stopniu starszego sierżanta do Batalionu na stanowisku
d-ey plutonu nasze. Przeszłam razem z Batalionem
szlak od Zuczulisi, przez Żelazniali, koto Zptomieno
nastrępnie dalej między miejscowości. Z tamtych lat

3
pamiętam jak mierzwiński, generał Polsko-Sowiecki
(uczestnik za partystów w Polsce) stracił nam ułan.
na pierwszej staży za francie Dworka zamyślił defilady
batalionu. Spiewał hymn. To były wspaniałe chwile
całowatych stępnis, uczestników ze to to nasza Polska
ziemia. Prawda była inną, naszymi jednak nie miały
pojęcia o wielkiej Polimie' byłym bohaterem.
Wan batalion zabieraliśmy 7 pp wojska, o prosmie
na naszym 2 amunicje w lasach pod krowcami
Ja z plutonem stałem w lasach na wotym gdzie był
to ślad. Cały czas szkoliliam swoje podwładne. Cały
czas trzeba było być w porównaniu. 1945r. Byłem w Warszawie
spotykałem mamę i siostrę okropnie nie wie medytacją
Dowiedziałam się o losach Ojca i Brata. Ojciec mnie
poszukiwał z ZSSR, mamie trafił na swój ślad. Mam
na to dokumenty. W maju 1945r. 27. wyszłam z nami
za Wolgę z wojska niemieckiego podległego, wzięci
obozów Sowieckich. Wodhitem trzej dni. Pierwsze
córka umarła 1951r. Wronompani Siedmiu sekretów.

Dzieci Syna i córki wykształcili. Zato byli
rodziny. Ja 1990r owdowiałam. Takie sąby i
nie moje życie pełne trudem i spienności z wychowaniem
młodzieńców. Mógł być uczestnikiem, że tak potoczny
nie moje życie. Mam teraz stopień Kapitałowa

W. Jodłowski

P.S. przepraszam, że dopiero teraz piszę, ale byłam chora.

I/3 Inne materiały dokumentacyjne dot. relatora

- Kwestionariusz „Towarzyszek Frontowych Drog”, oryginał, k. 1 s. 2
- Ankieta dla celów badawczych Jreny Krolikowskiej, dn. 27.04.1964r., oryginał, k. 3 s. 6
- Artykuł z gazety „Nasza strażba” pt. „Platerówki”, dn. 20.06.1993r., ksero, k. 1 s. 1
- Dowody uplatey pieniężnej przez Krystynę Jankowską na rzecz Fundacji, 31.01.2000r. (ksero), k. 1 s. 1
- Dwa odcinki dla adresata, oryginały
- Nekrolog Krystyny Jankowskiej zmarłej 20.04.2009r., ksero, k. 1 s. 1
- Kwestionariusz Kółka Kombatantek I i II Armii WP
- Artykuł Anny Kojewskiej z „Biuletyn Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej, nr 1/56/2009”, ksero, k. 2 s. 2

AKJ

K w e s t i o n a r i u s z

" T O W A R Z Y S Z E K F R O N T O W Y C H D R Ó G "

1. Imię i nazwisko *Krzyszyna Jodkowska*
2. Nazwisko panięskie *Barbarska* ew. pseudonim *Dąbrowska*
3. Data i miejsce urodzenia *14 lutego 1924 r. Tuleń*
4. Miejsce zamieszkania *Wamcewo - Reumbertów Blach Fm 2*
/miejscowość, ulica, numer, powiat/
5. Miejsce i rodzaj wykonywanej pracy *nie pracuje*
6. Data i miejsce wstąpienia do jednostki wojskowej, oddziału partyzanckiego, ruchu oporu *lipiec 1943 r. Sam. Bat. Rolnic. im. Emilii Plater*
7. Czas, miejsce i rodzaj działalności w wojsku, partyzantce, ruchu oporu
lipiec 1943 r. - październik 1944 r. w Sam. Bat. Rolnic. im. Emilii Plater
od 11 do 14 lutego 1945 r. w Sam. Bat. Rolnic. im. Emilii Plater
na stanowisku od-cz. plutonu w kompanii
kompanii strzelców w stopniu podporucznik
8. Czy brała udział w bezpośrednich walkach z okupantem, podać gdzie
nie
9. Czy była ranna, gdzie *nie*
10. Czy posiada dokumenty lub świadków, którzy mogą potwierdzić powyższe dane *nie*
11. Czy posiada dokumenty wojskowe i zdjęcia z lat walki, jakie
brak dokumentów, zdjęcia z lat wojny i okupacji
12. Czy należy do ZBoWiD *Tuleń (całkowicie zanadła karta)*
13. Inne organizacje społeczne do których należy oraz funkcje
Organizacja Kobiet w wojennych i powojennych latach
14. Posiadane odznaczenia państwowe, wojskowe i społeczne
*Medal i srebrny krzyż Zasady, w latach 1943-1945
brązowy krzyż Zasady, Medal i srebrny krzyż Zasady*

Dodatkowe dane :

Indisauli z Bat. Ntikeps.

ppr. Jadwiga Olszowska - Wamawa ul. Stoteczna 13 w 14

ppr. Barbara Beres - Wamawa ul. 11⁷ listopada 15 w 13.

Adnotacje urzędowe



podpisana (Reubertow)
Wamawo 72 blok 7 m 2
tel 1090-11 do 17 min 479.

Irena Królikowska
Warszawa 10, ul. Sempołowskiej 3 m.25.

Warszawa, dnia1967r.

A N K I E T A

Zamierzam napisać pracę o losach kombatantek po wojnie. Jako jedna spośród Was, pragnę poznać historię Waszego życia, która pomoże mi zbadać wpływ służby wojskowej kobiet na ich późniejszą pozycję w społeczeństwie i rodzinie. Proszę więc uprzejmie o szczerą odpowiedź na postawione niżej pytania, ewentualnie dołączenie na osobnej kartce swego życiorysu. Jeżeli pragniecie pozostać nieznaną, ankiety można nie podpisywać lub podać tylko wybrany pseudonim. Mile widziane wszelkie zdjęcia, które po wykorzystaniu, na życzenie adresatki, mogą być zwrócone.

Z góry dziękuję za współpracę.

1. Po demobilizacji osiedliłaś się: / odpowiednio podkreśl /
 w mieście stołecznym,
 w mieście wojewódzkim,
 w mieście powiatowym,
 w małym miasteczku,
 na wsi,
 w osiedlu.

Dlaczego:

Wpłynęłam z Warszawy 27.05.45
i zamieszkałam w domu rodzinnym (mały i wiotki w Wamawo)

2. Opisz pokrótce warunki, w jakich odbywał się Twój start życiowy po zdemobilizowaniu:

Zaczynałam pracować w Ksi. Kuchni Leśnej w Dępc. K. d. i. następnie wyjechałam do Turawki (później Turbowo) w sierpniu 1949 r. wróciłam do Wamawo gdzie zamieszkałam do czasu dzierżawy Państwa podjęłam pracę w Wamawo w dzierżawie na formalnej umowie umowa o pracę 1966. Zostałam matką.

3. Start ten wydatnie ułatwiła Ci : rodzina,
przyjaciele,
państwo,
społeczeństwo,
instytucje społeczne,
radziłaś sobie całkowicie samodzielnie. /odpowiednie podkreśl/

4. Czy rozpoczęłaś naukę po zdemobilizowaniu:
tak,
nie.
Jeżeli tak , to dlaczego uważałaś to za konieczne:

5. Rozpoczęłaś naukę - doksztalcanie się:
- już w roku 1945,
- kilka lat później, /kiedy/ 1962v
- kilkanaście lat później,
- wcale nie uczyłaś się,

6. Jeśli rozpoczęłaś naukę, to czy:
- ukończyłaś szkołę podstawową,
- " " zawodową,
- " " średnią ogólnokształcącą,
- " " zawodową,
- wyższą.

7. Co zdecydowało o takim wyborze:

wamuli Biełłi tyjs tyjsu szkoły

Jeżeli przerwałaś naukę, to podaj przyczyny tej decyzji / ile klas ukończyłaś:

8. Podaj zawód , w jakim pracujesz:

nie pracuję zawodowo tylko społecznie

a/ Ile zarabiasz / jakie masz gospodarstwo/ :

nie zarabiam

b/ Jakie posiadasz mieszkanie:

3 pom. z łazienką, łazienką

c/ Czy posiadasz: Telefon,

radio,
telewizor,
adapter,
pralkę,
lodówkę,
odkurzacz,
inne;

9. Czy lubisz swoją pracę: tak,
nie.

Dlaczego tak jest?

✓ W pracy społecznej, gdy dają mi dużo sedy sfalicy
nie ma powodu lubiam bezinterwowo.

10. Czy fakt, że byłeś żołnierzem:

- ułatwia Ci - załatwianie spraw osobistych w urzędach,
- otrzymanie pracy,
- dostanie się do szkoły,
- otrzymanie mieszkania,
- awans w pracy,
- nie miał żadnego wpływu,
- utrudniał,
- nie przyznawałaś się do tego.

Podaj ciekawsze przykłady ilustrujące powyższą odpowiedź:

✓ Fakt że byłem żołnierzem mi wiele załatwiło w życiu
ciężkim nawet mi było ciężko walczyć w pracy
i w domu i w szkole. Praca do przodu, nie
ni to lubiam z obywatelami i patriotami.

11. Czy służba wojskowa wyrobiła w Tobie:

- poczucie własnej godności: Tak, nie.
- odwagę: tak, nie.
- wytrwałość w dążeniu do celu: tak, nie.

Czy możesz poprzeć to jakimiś przykładami:

✓ W pracy społecznej bardzo mi pomogły doświadczenia
z dobyte w wojnie. Zdajemy sobie sprawę z specyfiki
pracy społecznej. Bez wyrobienia odwagi, wtemy wadom
poczucia godności i wytrwałości, w dążeniu do celu nie
było by efektów w pracy. Tym załatwianiu rzeczy sprawnie
to sedy są bardzo potrzebne.

12. Czy jesteś zadowolona ze swych osiągnięć: - osobistych tak, nie.
- zawodowych tak, nie.
- społecznych tak, nie.
- naukowych tak, nie.
- małżeńskich tak, nie.
- towarzyskich tak, nie.

13. Czy utrzymujesz więź z kombatantkami :
Tak, nie.

Dlaczego:

✓ Życzy nam przyjaźni kombatantki dla często wspomniany
nam poleży w więzieniu.

14. Opisz swoje osiągnięcia w pracy:

✓ w pracy społecznej - osiągnięcia uniwersyteckie
doktorat z prawa 1963r. węgierski w Belvedere
Przewodnicząca Rady Państwa 56 Zasadniczo p. A.

15. Napisz, kiedy wyszłaś za mąż, czy małżeństwo jest udane, ile masz dzieci,
w jakim wieku:

1945r. w Warszawie
dwój dzieci: Szymon - Ryszard 5.03.50r.
Wiktoria Beata 7.03.55r.

16. Podaj, gdzie uczą się /uczyły się / Twoje dzieci:

✓ Szymon - student II roku Politechniki Warszawskiej w Warszawie, (Wiemie Buchowina w Warszawie)
Wiktoria - uczeńka VIII klasy w Warszawie.

- Jak kierowałaś ich losami:

✓ Wychowałam ich na tradycjach i wartościach ojczystych, trudności,
dążeń i sukcesów do nich ze swoim kłopotem, trudnością,
miłością i miłością do nich pełną zaufaniem.

- Czy nie zawiódły pokładanych w nich nadziei:

✓ Nie, jestem zadowolona z ich życia.

17. Czy Twoja rodzina szczeni się tym, że byłeś żołnierzem:

- tak, bardzo,
- tak,
- jest obojętna,
- nie.

Zilustruj to przykładami:

(2012) i woda pitna, dumni że ich matka była wojak
w stopniu oficera. W szkole na lekcji historii myśmy
inni daliśmy podziwiali tu facet i się przesilił
że inni to docenił.

18. Czy swoją przeszłość żołnierską wspominasz z przyjemnością, czy z niechęcią:

Dlaczego tak jest:

Gdyby było to najbliższe lata. I tamtych tamtych chwili
i dwoje do wolny. To było nie było na zapamiętanie

a/ czy uważasz, że służba wojskowa wpłynęła ujemnie na Twoją kobiecość?

Podaj przykłady:

Wieriam że służba wojskowa mi ujemnie
ujemnie na moja kobiecość

b/ czy uważasz, że służba wojskowa dała Ci jakieś szanse życiowe?

Podaj przykłady:

nie

c/ czy ktoś Ci wytykał w sposób przykry okres służby wojskowej?

Podaj przykłady:

nie

19. Czy Twoja córka /dzisiejsza młodzież/ byłaby ,Twoim zdaniem, zdolna pójść w Twoje ślady, gdyby zaszła tego potrzeba?

Tak

20. Podaj:

a/ Ile miałaś lat w chwili mobilizacji:

19 lat

b/ Jakie miałaś wykształcenie?

3 klasy gimnazj

c/ Gdzie mieszkałaś przed wojną:

- miasto stołeczne,
- miasto wojewódzkie,
- miasto powiatowe,
- miasteczko,
- wieś,
- osiedle.

d/Gdzie mieszkałaś przed mobilizacją?

Tuchów woj. łódzkie

e/ Gdzie pracowałaś?

uczestniczka

f/ W jakim stopniu wojskowym opuściłaś wojsko?

praca

g/ Jakie otrzymałaś odznaczenia i kiedy?

63r. 45r. 20ty i 21ty i 22ty i 23ty i 24ty i 25ty i 26ty i 27ty i 28ty i 29ty i 30ty i 31ty i 1945r

21. Czy chciałabyś coś jeszcze od siebie dodać:

✓ Pragnęłam aby uderzył lotnictwo w drugą wojnę i wiatry
 były bardzo mocno rozwinięte i w tym czasie (wtedy)
 aby uderzenie powiatu było (wtedy, w tym, w tym)
 uderzenie o szczyt lotnictwa i ich władze w wojnie
 uderzenie o szczyt lotnictwa i ich władze w wojnie
 uderzenie o szczyt lotnictwa i ich władze w wojnie

Jeszcze raz dziękuję Ci za udzielenie pomocy w tej pracy.

Pragnęłam i tak pomóc odprawy, ale uderzenie nie uderza
 uderzenie i tak pomóc odprawy, ale uderzenie nie uderza



PLATERÓWKI

Kobieta została stworzona przez Boga na żonę i matkę, nie na żołnierza, aby zabijał. Kobieta daje życie. Powinna dawać miłość i ciepło rodzinie swoim bliskim.

Pod Lenino kompania fizylierek brała bezpośredni udział w boju. Wiele grobów naszych koleżanek z wojska zostawiłyśmy na swojej wojennej drodze. Były młode i bardzo chciały żyć. Część wyszła z tej wojny okaleczona fizycznie i psychicznie.

Oby to się już nigdy nie powtórzyło.

P przed wojną mieszkałam z rodziną w Łucku, woj. wołyńskie. Ojciec, oficer rezerwy w stopniu rotmistrza został powołany do wojska. Przed 17 września razem ze swoim oddziałem opuścił granice Polski. Spotkaliśmy się dopiero w 1947 roku w Warszawie. Dla nas zaczęła się gehenna pod okupacją sowiecką. Nałożyliśmy się na czarnej liście władz okupacyjnych. Rozpoczęła się walka o przeżycie.

W 1940 roku zostałam aresztowana przez Sowieców. Siedziałam w wielu więzieniach i łagrach. Miałam 15 lat, a już poznałam życie z drugiej strony, i tylko wiara w Boga pozwoliła mi zwyciężyć w najtrudniejszych dniach mego życia. Tak zaczęła się moja tułaczka wojenna, pełna obaw i niepokoju o dalsze życie, na bezkresnych niemiach sowieckich.

Losy moich koleżanek, z którymi dotknęłam się w Sielcach nad Oką w Samodzielnym Batalionie Kobiecym im. Emilii Plater, były podobne do moich. W zdecydowanej większości przybywały z różnych miejsc zesłania. Gdy one zostały powołane do wojska, ro-

dziny ich pozostały na Syberii. Wróciły dopiero po zakończeniu wojny. Nigdy sobie nie wyobrażałam, że ja, dziewczyna, mogę służyć w wojsku i to jeszcze gdzieś u obcych.

Służba wojskowa dla dziewcząt była ciężka. Nasz Batalion Kobiecy stanowił jednostkę bojową, a w związku z tym odbywałyśmy szkolenie wojskowe jak mężczyźni. Musiałyśmy umieć posługiwać się

różnymi rodzajami broni, biegać, czołgać się oraz wykonywać wiele innych czynności związanych z tym nietypowym dla kobiet zawodem.

Po przeszkoleniu rekruckim, 54 dziewcząt skierowano do Oficerskiej Szkoły Piechoty w Riazaniu. Podzielono nas na trzy plutony. Ja trafiłam do plutonu strzeleckiego. Tu miałam lepsze uzbrojenie, w porównaniu z koleżankami z

20 czerwca br. w 50 rocznicę powstania Samodzielnego Batalionu Kobiecego im. Emilii Plater, zostanie wmurowana w Katedrze Połowej WP w Warszawie, tablica pamiątkowa. Z tej okazji zamieszczamy wspomnienie kpt. rez. Krystyny Jodkowskiej, żołnierza tego Batalionu.



4 z lewej w pierwszym rzędzie - Toolkowska K.
Tak wyglądałyśmy 50 lat temu

O trzeźwą Polskę

Ojczyzna... albo będzie trzeźwa, albo wcale jej nie będzie kard. Stefan Wyszyński

Ośrodek Apostolstwa Trzeźwości w Zakroczymiu powstał w 1968 roku, będąc kontynuatorem kapucyńskiej szkoły trzeźwości sprzed 100 lat, rozwijanej przez bł. Honorata Koźmińskiego, która wyraża polski, religijny, trzeźwy styl życia. Animatorem tej szkoły od 25 lat jest o. Benignus Sosnowski, żywa historia tego ruchu.

dową i projekcyjną, specjalistyczną bibliotekę oraz własną poligrafię. Wydawany jest tu periodyk pt. „Trzeźwymi bądźcie”.

Ośrodek nie prowadzi działalności leczniczej i odwykowej. Jego działalność skupia się na profilaktyce, kształceniu działaczy trzeźwościowych, którzy już pracują, bądź dopiero przygotowują się do działania w parafiach, zakładach pracy, szkołach i innych środowiskach, szerząc abstynencję i trzeźwość. Kursy — rekolekcje prowa-

dwóch pozostałych plutonów, które idąc na ćwiczenia musiały zarzucać na swoje dziewczęce plecy moździerze i ciężkie karabiny maszynowe. Po ukończeniu Szkoły Oficerskiej dostałyśmy przydziały do jednostek wojskowych. I znów dopisało mi szczęście, gdyż wraz z 17 koleżankami znalazłam się w Batalionie Kobiecym. Zostałam tu dowódcą plutonu rusznic przeciwpancernych. Inne koleżan-

ki odeszły do męskich jednostek na dowódców plutonów, a jedna nawet na dowódcę kompanii.

Choć byłyśmy młode, życie uczyniło z nas ludzi doświadczonych, z bardzo dużym bagażem bolesnych przeżyć. Mając pod swoim dowództwem młode dziewczęta, starałyśmy się, aby one miały do nas pełne zaufanie. Oprócz normalnych zajęć wojskowych prowadziłyśmy rozmowy na różne tematy: o swoich losach i o rodzinach, które zostały na tej nieludzkiej ziemi...

Każdego dnia na porannej zbiórce batalion śpiewał *Kiedy ranna wstają zorze*, a wieczorem *Wszystkie nasze dzienne sprawy* i *Rozę Ksiądz kapelan Wilhelm Kulbski* przyjeżdżał do batalionu odprawiać mszę św., spowiadał i udzielał Komunii św. Prawie wszystkie dziewczęta — żołnierze przysięgały do sakramentów.

Przeszliśmy wiele miast i wsi, a dotarliśmy na Pragę. Lewobrzeżna Warszawa w ogniu, a my we łzach, że nie możemy iść na pomoc. Wtedy nie wiedziałyśmy, że nasze koleżanki z Riazania, które służyły w męskich jednostkach, brały udział w desancie na Czerniakowie. Jedną z nich dowodząc kompanią wspierała oddziały powstańcze. Ciężko ranna dostała się do niewoli niemieckiej. Dzięki pomocy kolegów z AK udało się jej zbiec ze szpitala. Inna, biorąc udział w desancie, zginęła w nurtach Wisły.

W 1945 roku Batalion Kobiecy został rozwiązany, a dziewczęta zdemobilizowano. Część naszych koleżanek osiedliła się w Platerowie koło Lubania. Miały one bardzo trudne życie. Przede wszystkim spotkał je brak zrozumienia i jakiegokolwiek pomocy ze strony władz. Były żołnierzami, a stały się nikomu niepotrzebne. Pozostałe musiały sobie same radzić w życiu. Nie miały wykształcenia, a wzięcie trzeba było zasiąść w ławkach szkolnych, aby je zdobyć. Musiały starać się o pracę, aby żyć. Pokończyły jednak szkoły podstawowe i średnie, a nawet wyższe. Zaczęły zakładać rodziny.

W maju 1945 roku wyszłam za mąż za kolegę z wojska. Nasz ślub odbył się w Warszawie, w kościele św. Aleksandra na placu Trzech Krzyży. I tak zakończyłam swoją wojenną tułaczkę.

Czy wiesz że...

50 tys. urzędników pracuje dla ONZ, 2 tys. osób dla Stolicy Apostolskiej 60 tys. błękitnych kasków"

tworzy ONZ, a 150 państw utrzymuje je swych przedstawicieli przy Stolicy Apostolskiej.

Abp Józef Korpalczyk, Nuncjusz Apostolski w Polsce, przekazał kapelanom więziennym 80 t...

1

FUNDACJA Dowód wpłaty
 Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
 ul. W. Garbary 2, tel. 65-22-86 31.1. 2000
 87-100 TORUŃ

KP Nr 20/2000

Od Kogo DANI KRYSZYNA JOŁKOWSKA WARSZAWA	Winien Kasa	Ma Konto
	zł	gr
za co DAR NA DZIAŁALNOŚĆ FUNDACJI (MEMORIAŁ GEN. MARII WITTEK)	100,00	
Słownie STO ZŁOTYCH	RAZEM	100,00
Wystawił [Signature]		Symbole PL KAS. Nr.
Sprawdził	Zatwierdził	Rap. Kasowy
Kwotę powyższą otrzymałem		Nr poz. [Signature]



Odcinek dla adresata
 Nazwa firmy i nazwisko - nazwa
 Odbiorca 32 W. P.
 ulica, nr domu, nr mieszkania
 00-856 W. DN 12 2000
 ozn. kod pocztu 00-856
 ADRESAT
 Fundacja Marii Wittek
 imię i nazwisko (nazwa)
 ul. W. Garbary 2
 87-100 Toruń

Zespał Kombatautek i. i. Hren
 „Pleterowski - przesłał 100 zł
 do Memoriału Generał Marii Wittek
 Serdeczne podziękowanie
 Krystynie Paucie z Fundacji
 za zespał K. Jołkowska
 28.01.2000. Warszawa

Miejsce
na korespondencję

wpłynęło dnia 31.1.2000
 Ldz. HSK 2000
 off. L.dz. 0261/HSK/2000

Odcinek dla adresata

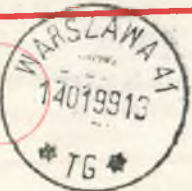
Krzysztof Fochlański
Nadawca (imię i nazwisko - nazwa)
ul. Ogrodowa 32m.8
ulica, nr domu, nr mieszkania

00-896 Warszawa
ozn. kod. poczta

zł 216 gr

ADRESAT

Fundacja Archiwum
Imię i nazwisko (nazwa)
Pomorskie Archiwum
Biuro Fundacji



Odcinek dla adresata

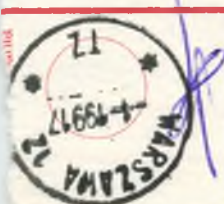
Jana Duda
Nadawca (imię i nazwisko - nazwa)
Wisłowa 57-17
ulica, nr domu, nr mieszkania

02-520 Warszawa
ozn. kod. poczta

zł 100 gr

ADRESAT

Fundacja Pomorska Archiwum
Imię i nazwisko (nazwa)
A.K. W. GARBARY 2
87-100 Toruń



Miejsce
na korespondencję

Przesyłam 216 wiotych
2 próbki o przesłaniu
18 listów - służba
Polek na Froncie
"II wojny światowej"
Izrael.

Nowy adres: Zwiżdzi

Kombatantów. N. 2000.
Pobliż i Byteli w. 2000.
Polityczny.
Zam. 9. 2000.
M. Ujardowski 6 a
Warszawa "Platerówski"

Miejsce
na korespondencję

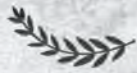
Wskazy za egzemplar
II część "Kohety"
Tę drogą przesyłam
100 - 11 na cele
Fundacji. Jednocześnie
potwierdzam telefon
Zam. 5000 - 5000.
wydawnictwa
Z pracami i
napisami zyciem
Jan Duda



18 Nekrologi • Stołeczna

Czwartek 23 kwietnia 2009 • Gazeta Wyborcza • www.wyborcza

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość,
że dnia 20 kwietnia 2009 roku odeszła od nas



kpt. w st. spoczynku

Krystyna Jodkowska

Sybiraczka, więziona przez NKWD,
żołnierz Samodzielnego Batalionu Kobiecego im. „Emilii Plater”,
odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski
oraz wieloma innymi odznaczeniami bojowymi i państwowymi.

Wdzięczną pamięć o Niej zachowamy.

Żegnają Ją pogrążone w głębokim żalu i smutku

Platerówki

KOŁO KOMBATANTEK I i II ARMII WP
przy Zarządzie Warszawskim Ligi Kobiet

KWESTIONARIUSZ

Imię i nazwisko Krystyna JODKOWSKA		przybrane Dąbrowska ewent. pseudonim	
Imiona rodziców Zofia, Kazimierz		nazwisko panienskie Barwicka	
Miejsce urodzenia (miejscowość, wojew.) Łuck, ZSRR		data urodzenia 14.II.1924	
Adres: ul. Ogrodowa 32m8 W-wa 00-896		tel. Nr 24-23-96	
Miejsce pracy (ewent. rodzaj renty, emerytury) nie pracuje			
(miejscowość)	(nazwa zakładu pracy)	(stanowisko)	tel. służb.
Przynależność partyjna: PZPR <i>Rem. sp. 17.200</i>		Wykształcenie (ogólne, specjalne) średnie ogólnokształcące	
Przynależność do organizacji społecznych: ZBOWiD . tak		Pełniona funkcja członek	
Inne organizacje koło "Rzeczniczyków"		
.	
.	
Służba wojskowa od VIII.1943 . . . do XI.1945		Obecny stopień wojskowy kpt.	
Nazwa jednostki wojskowej:			
1. Sam. Bat. Kobiety . . . od VIII-43 . . . do X-43 funkcja s szeregową			
2. Szkoła Of. Różni . . . od XI.43 . . . do II.44 funkcja podchorąży			
3. Sam. Bat. Kobiety . . . od II-44 . . . do XI.44 funkcja d-ca Plutonu			
Warszawa-Praga			
Udział w walkach: (wymienić miejscowości lub operacje wojenne)			
nie			
Czy była ranna lub kontuzjowana (gdzie i kiedy):			
Dokumenty potwierdzające przebieg służby wojskowej:			
Legitymacja wojskowa		oficera rezerwy	
(rodzaj dokumentu)		wydana przez WKR-Mińsk-Maz. (przez kogo wydany)	

Posiadane odznaczenia wojskowe i cywilne:

1. Rodzaj odznaczenia	2. Data nadania	3. Za jakie zasługi
Srebrny Krzyż Zasługi	1945	
Medal Zwycięstwa i Wolności	1946	
Medal Za Warszawę	1946	
Odznaka Grunwaldzka	1946	
Brazowy Medal Za Zasługi Dla Obronności Kraju	1968	
Złoty Krzyż Zasługi	1963	
Srebrny Medal Zasłużonym na Polu Chwały	1968	
Medal Za Odrę, Nysę i Bałtyk	1974	
Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski	1975	

Dodatkowe dane o udziale w walkach, pracy społecznej i inne:

Por.rezerwy Krystyna Jodkowska rozpoczęła służbę wojskową w czerwcu 1943r w Sielcach nad Oką w Batalionie Kobięcym I Dyw. Skierowana do szkoły oficerskiej w Riazaniu, ukończyła ją w stopniu podporucznika i skierowana została na etat d-cy plutonu strzeleckiego. Wraz ze swoją jednostką w przeszła szlak bojowy od Sielc do Warszawy, uczestniczyła w forsowaniu Bugu, wyzwoleniu Pragi. Na wyzwolonych terenach zabezpieczała obiekty wojskowe i przemysłowe. Po zdemobilizowaniu, pracowała szereg lat w Min. Komunikacji, w Akademii Sztabu Gen. jako bibliotekarka w Zakładach "Warszawianka" jako kier.kadr. Pracę zawodową łączyła stale z pracą społeczną w Lidze Kobiet, i Organizacji Rodzin Wojskowych, ZBOWiD

Adnotacje Zarządu Koła: Kole Kombatantek I i II Armii WP.

Medal 40 Lecia (Reraniency)

Data wypełnienia kwestionariusza: Warszawa, dnia styczeń 1981 . 19 roku.

NA WIECZNĄ WARTĘ ODESZLI OD NAS

Dnia 6 III 2009 r. zmarł ppor. CZE-
SŁAW DALKOWSKI ps. Sosna, Ludwik.
Urodził się w Poznaniu w rodzinie Ludwi-
ka i Walentyny z d. Paszke. Już jako uczeń
czynnie działał w PCK na terenie Gimna-
zjum im. M. Kopernika w Toruniu, założył
koło tej organizacji przy Szkole Handlowej
w Toruniu, działał także w Zarządzie Koła
Ratowników Ręcznych PCK. Należał do
ZHP i Towarzystwa Gimnastycznego „So-
kół”. W 1938 r. ukończył Szkołę Podcho-
rążych przy 16 DP, w której składzie brał
udział w kampanii wrzesniowej. Walczył
pod Włocławkiem, Kutnem, Skiermiewica-

ni, uczestniczył także w obronie Warszawy.
W działalność konspiracyjną na terenie Włocławka i Torunia był
zaangażowany od listopada 1939 r. w organizacji „Grunwald”, później
w Komendzie Obrońców Polski, a następnie w ZWZ-AK. Należał do
współpracowników Józefa Olszewskiego do stycznia 1941 r. komendanta
inspektoratu ZWZ Włocławek, a następnie komendanta Podokręgu Pół-
nocnego ZWZ-AK (znał J. Olszewskiego pod nazwiskiem Andrzej Zda-
nowicz). Na Wybrzeże i do KG AK w Warszawie przerzucił amunicję
broń, dostarczaną przez Czesława Majewskiego ps. Wincenty Ochota,
zatrudnionego w Toruniu w niemieckich zakładach naprawczych sprzę-
tu wojskowego. Z polecenia Komendy Okręgu utrzymywał łączność
z Generałem Gubernatorstwa uciekinierów był także w przerzuty do
okolic zagrożonych aresztowaniem.

Po zakończeniu wojny organizował i prowadził placówki handlowe
we Włocławku i Toruniu, aktywnie działał w terenowych strukturach
1-gi Obrony Kraju oraz w ZBoWiD.

Został pochowany na cmentarzu parafialnym przy ul. A. Antczaka
w Toruniu. Odznaczony m.in.: Medalem Wojska (po raz 1, 2, 3 i 4), Krzy-

Dnia 20 IV 2009 r. w Warszawie ode-
szła na wieczną wartę kpt. **KRYSTYNA
JODKOWSKA z d. BARWICKA**. Urodziła
się 14 II 1924 r. w Łucku na Wołyniu w ro-
dzinie inteligentkiej, jako córka Kazimie-
rza i Zofii z d. Siechanowskiej. Ojciec był
uczestnikiem walk o niepodległość Polski
w czasie I wojny światowej, brał też udział
w II wojnie światowej w Armii gen. W. Si-
korskiego.

W 1939 r. Krystyna zdała do trzeciej kla-
sy gimnazjum im. T. Kościuszki w Łucku.
Wojna przerwała jej dalszą naukę. Ojciec
został powołany do wojska i wyjechał do

Warszawy, następnie wraz z wojskiem do Rumunii, Francji i do Anglii.
Krystyna z matką, siostrą i bratem musiała uciekać z Łucka, gdyż dowie-
działa się, że rodzina będzie wywieziona na Syberię. W czasie próby prze-
dostania się do Warszawy zostali aresztowani przez gestapo w Małkini,
byli torturowani, następnie odesłani na tereny zajęte przez ZSRR, gdzie
ukrywali się we wsi Czyzewo. Jej brat został aresztowany przez NKWD
i osadzony w więzieniu (został wypuszczony na wolność w 1941 r. po
porozumieniu Sikorski-Majski, przedostał się do Armii Andersa, prze-
szedł cały szlak, walczył pod Monte Cassino, gdzie został ciężko ranny).

W 1940 r. Krystyna została aresztowana przez NKWD podczas ponow-
nej próby przekroczenia zielonej granicy, za co została skazana na 3 lata
więzienia i obozu. Miała wówczas 15 lat. Po napaści Niemiec na ZSRR
oskarżono ją (w czasie odsiadywania wyroku w więzieniu) o szpiego-
stwo na rzecz Niemiec, za co groziła jej kara 20-25 lat pobytu w łagrach.
Została wysłana do lagru w Altajskim Kraju, sąd zwolniono ją w 1942 r.
Wiadomości o powstaniu Armii Andersa do niej nie dotarły. Zgłosiła
się do organizującej się w czerwcu 1943 r. w Sielcach nad Oką I Dywizji
im. T. Kościuszki, gdzie otrzymała przydział do Samodzielnego Batalio-
nu Kobiecego im. E. Plater. Po trzymiesięcznym przeszkoleniu wojsko-
wym została skierowana do Oficerskiej Szkoły w Riazaniu. Dnia 10 II
1944 r. w stopniu chorążego wróciła do Batalionu na stanowisko dowód-



cy plutonu strzeleckiego. Wraz ze swoją jednostką przeszła szlak bojowy od Sielc do Warszawy, uczestniczyła w forsowaniu Bugu i wyzwoleniu Pragi. W 1945 r. w Warszawie spotkała matkę i siostrę. W maju tr. wyszła za mąż za Dominika Jodkowskiego kolegę z wojska, przedwojennego podchorążego, więźnia obozów sowieckich. Po wojnie ukończyła szkołę średnią. Urodziła troje dzieci. W 1951 r. zmarła jej córka, dwoje pozostałych dzieci: syn Ryszard i córka Barbara zdobyli wykształcenie i założyli rodzinę. W 1990 r. owdowiała. Należała do Zespołu Kombatantek 1. i 2. Armii WP w Warszawie. Zbierała relacje kobiet-żołnierzy z terenu całej Polski, które przekazywała do toruńskiej Fundacji do działu Archiwum WSK. Od 1998 r. była członkinią Memoriału General Marii Wittek. Uczestniczyła w listopadowych sesjach popularyzatorskich Fundacji (była m.in. autorką referatu „Kobiety w Wojsku Polskim na Wschodzie” opublikowanym w książce pt. *Służba Polek na Frontach II wojny światowej*, cz. 2). Wspierała także Fundację finansowo. Odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, także różnymi odznaczeniami bojowymi. Pochowana z honorami wojskowymi na Cmentarzu Wojskowym Powązki.

Anna Rojzowska



W dniu 15 V 2009 r. w Warszawie odeszła na wieczną warte **JANINA MIODUSZEWSKA** z d. **BUCZYŃSKA**, kpt. WP, Sybiraczka. Urodziła się 14 XII 1924 r. w Kosowie Poleskim jako córka Jana i Oligi z.d. Dylko. Ojciec pracował w policji, matka prowadziła gospodarstwo domowe. Przed wojną Janina uczęszczała do Gimnazjum Kupieckiego, należała także do ZHP.

W 1940 r. została wraz z matką i rodziną deportowana do Kazachstanu, gdzie pracowała w kolchozie. Ojciec zaginął w 1939 r., a podjęte próby odnalezienia go nie dały rezultatu. Jeden z jej braci zginął w Kazachstanie, drugi wstąpił do Armii Andersa, a po wojnie osiadł w Anglii. W lipcu 1943 r. Janina wstąpiła do Armii Zygmunta Berlinga, gdzie została przydzielona do Samodzielnego Batalionu Kobiecego im. E. Plater. We wrześniu 1943 r. skierowano ją do Oficerskiej Szkoły Piechoty w Riazaniu. Po promocji, w stopniu podporucznika - została

ponownie przydzielona do Batalionu Kobiecego, gdzie objęła dowództwo nad plutonem. Z Batalionem przeszła szlak bojowy od Smoleńska do Warszawy, gdzie aż do jego rozwiązania w 1945 r. pełniła funkcję garnizonową. Po demobilizacji zamieszkała w Leśnej k. Lubania Śląskiego, gdzie pracowała w fabryce włókienniczej na stanowisku kierownika Działu Zbytu. Po wyjeździe za mąż za Andrzeja Mioduszezewskiego w 1954 r. przeniosła się do Warszawy. Pracowała w Miejskim Handlu Detalicznym oraz Warszawskiej Spółdzielni Spożywców „Społem”, na stanowiskach inspektora oraz towaroznawcy. W 1981 przeszła na emeryturę, a w 1987 r. została wdową. Społecznie działała w różnych organizacjach kombatanckich, m.in. w Klubie „Riazańczyków”. Od 2001 r. była członkinią Memoriału General Marii Wittek. Często uczestniczyła w listopadowych sesjach popularyzatorskich organizowanych przez Fundację.

Za działalność wojenną odznaczona m.in. Krzyżem Walecznych. Została pochowana z honorami wojskowymi na Wólce Węglowej - Północny Cmentarz Warszawy.

Anna Rojzowska



Dnia 5 IV 2009 r. zmarła ppor. **MIECZY-SŁAWA POBŁOCKA** z d. **OLESZAK**, ps. Przelotny Ptak. Urodziła się 24 XII 1923 r. w Krotoszynie w rodzinie Jana, oficera WP, i Zofii. Podczas okupacji mieszkała w Gdyni u rodziców Józefa Wawrzyńczyka i uchodziła za jego bliźniaczą siostrę.

Do lokalnej organizacji konspiracyjnej pod nazwą Tajny Hufiec Harcerzy (THH) należała od 15 II 1942 r. W marcu 1943 r. jako członkini Rady Hufca THH wzięła udział w spotkaniu z oficerami Komendy Okręgu Pomorskiego AK, na którym organizacja podporządkowała się Komendzie Okręgu Pomorskiego AK. Jako łączniczka, kurierka, zastępowa uczestniczyła w „Akcji B-2”, w rozpracowaniu niemieckiego systemu obrony Gdyni, którą przygotowywali w grudniu 1944 r. oficerowie wywiadu AK por. Joachim Joachimczyk i jego zastępca por. Stanisław Kaczmarek. Rozpracowany przez THH AK system niemieckich umocnień Gdyni, namiesiony przez Jana Górskiego na mapy sztabowe, został dostarczony m.in. przez

II Materiały uzupełniające relację

- Komunikat K. Jodkowskiej 04.05.1998r., Koso, k.1 s.1



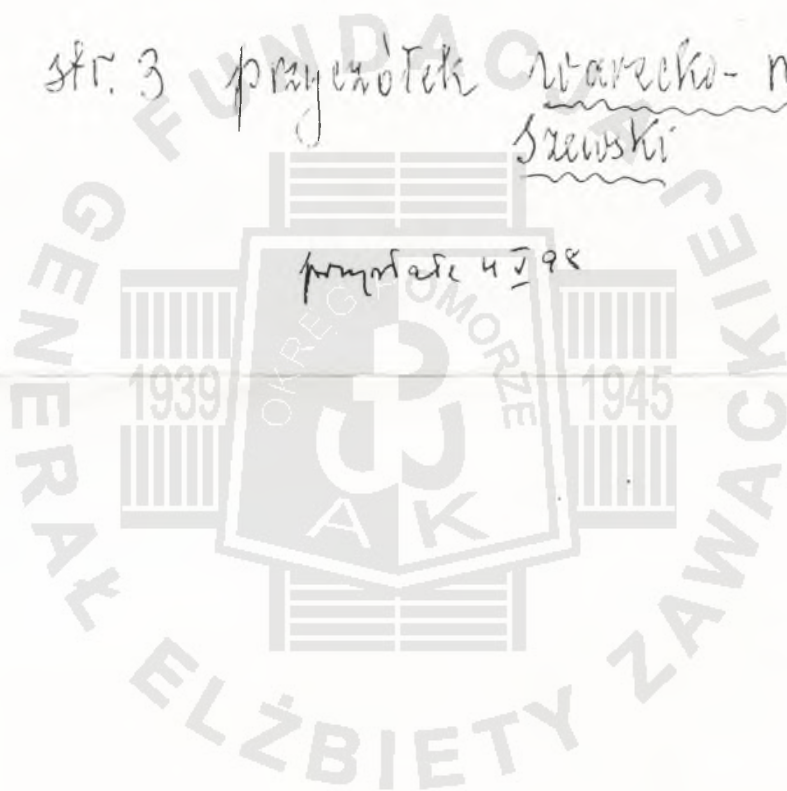
Korekta wprowadzenia 8.7.98

Komunikat Krystyny Jodkowskiej:
Poprawki błędów maszynowych:

str. 1 ni Ławadzka ale Ławadzka

str. 2 ni 15 stycznia ale Sierpnia

str. 3 projekt Warecko-magnu-
Szewski



IV Korespondencja

- Zarząd Kółka Komb. I i II Armii WP do Urzędu d/o Kombatanów,
w sprawie Krytyny Jankowskiej, dn. 29.04.1986r., oryginał, k.1 s.1
- List E. Zawackiej do K. Jankowskiej, dn. 18.06.1994r., ksero, k.1, s.2
- List K. Jankowskiej do E. Zawackiej, dn. 06.03.1998r., ksero, k.1 s.2
- List K. Jankowskiej do E. Zawackiej, dn. 13.01.1999r., skopis, k.1 s.2
- List K. Minczykowskiej do K. Jankowskiej, dn. 20.08.1999r., ksero, k.1 s.1
- List A. Rojewskiej do K. Jankowskiej, dn. 04.02.2000r., ksero, k.1 s.1
- Zawiadomienie o śmierci K. Jankowskiej, 09.06.2009r., skopis, k.1 s.1



*Załatwienie
pozytywnie Busko-Zdr.
1986.V-16*

L.dz. *22/86*

1986-04-29 =====

Urząd d/s Kombatantów
Dyrektor Biura d/s Socjalnych
ob. płk. E. MISZCZUK

Zarząd Koła Komb. 1 i 2 Armii WP przy
Zarządzie Wojewódzkim Ligi Kobiet Polskich zwraca się z
uprzejmą prośbą o pozytywne zaopiniowanie skierowania
do sanatorium Kol. Krystynie JODKOWSKIEJ b. żołnierzowi
Sam.Bat.Kob. im. E. Plater członkowi naszego Koła

Jednocześnie prosimy w miarę możliwości
o przyznanie leczenia w m-cu czerwca b.r. /w Busku-Zdr.
lub Ciechocinku.

Zarząd Koła Komb. liczy na pozytywne
załatwienie sprawy.

Z wyrazami szacunku

Przewodnicząca Koła Komb.
1 i 2 Armii WP

Baran
/ E. Baran /



Sekretarz Zarz. Wojew.
Ligi Kobiet Polskich

Policewicz
/ Krystyna Policewicz /

Zał. orzecz. Kom. lek
szt. 1

Elżbieta Zawacka
87-100 Toruń, ul. Gagarina 136 m 26
Tel. 517-344

Termin 18 06 97 WSP

227

Ldc 10131WSK19Z

Pani Renata z Jodkówek
00 896 Warszawa, ul. Ogrodowa 32 m 8

Szanowne Pani, Droga Kolesianko,
Dziękuję raz jeszcze za oprowadzanie ko-
munikatu nie naszą Sesję terminiskę informacyjną, z
zamierzeniem umieścić go w II części "Starej Polki"
na froncie "Wojny Światowej". Podaje dwa
fakty, napisany w sposób zwarty, uproszczony.
Proszę jednak o jego rozważenie i spełnienie
załączki Redakcji Wydawnictwa, zamierzającej do
pewnego formalnego przedłożenia tomu.

1. Proszę o rozważenie wstępu, aby uniknąć
myślenia zbyt "problematycznego, skrótkowego i wyrywkowego",
o podaniu w nim pewnego, zapewne krótkiego, pre-
gląd literaturny przedmiot - zamiast wy-
czenia pewnych pomysłów na koniec; może tam także
podać problemy, jakich nie zdążyła Pani poro-
czyć.

2. Zwróćta do przedstawionych faktów, tam gdzie
one tego wymagają, proszę podać w odrętu wach
z wymienieniem autora, wydawnictwa, strony -
żeby można je sprawdzić.

3. Może w którymś z odrętu podać Pani własną
kompetencję jako autorki.

4. Może w zakończeniu zamiast jednego zdania,
podać Pani jakis własny refleks, jakis swo-
jaki wyrażenie.

Droga Kolesianko, Byłabym ogromnie rada,

WSP

Włoch

- 2 -

Gdyby Pan zechciała - może jeszcze -
przyjechać do Torunia. Proponuję Pan
ustanowienie Karta Przyjęcia Memoriatu,
o którym mowa u setzerony Terzi
Sturby, Palek... " Tak bardzo jest nam
potrzebne wspólne prace archiwalne. Mamy
niektóre bardzo ważne relacje o Sturbi
wzajemny kobiet w polskie przedwojenne
Wschodni i u LWP. Mi mamy tu Pani
relacje ^{o fotografach} Proszę o komierze następną, może
wz schematu rozstawu przez kol. B. Żu-
rowskiej. Liczę na Pani współpracę w
warszawskiej filii torunskiego archiwum
WSK.

Proszę o możliwie rychłą odpowiedź
i o podpisane "zestawienie", dotychczas do
bro szyny.

Serdusznymi pozdrowieniami Łgosec
Wojciech Szewach

Słubka Żewach

zał. 2. Komentarz
Memoriatu

Ps Przyjeżdżam ze formu listu - mi star mas
nie sprawny sekretariat.

Tęcza
Zawarcie

Wpłynęło dnia 2303 98
L.dz. 457/MSL/98

1

(158)

Warszawa 06.03.98

Wielce Szanowna i Droga
Pani Profesor

Spotkania z Panią na Sesji Torunskiej i spotka-
nia indywidualne pozwoliły nam poznać Panią
jako osobę niezwykłą o wielkiej indywidualności
i wielkiej szlachetności. Potrafiła Pani przeży-
wać ambicje polityczne i doprowadzić do spot-
kania i współpracy Polak z różnymi walczącymi
na wszystkich frontach drugiej wojny światowej.

Zadbała Pani o zachowanie w pamięci ich
ciężkich przeżyć, poświęceń i ofiar śmiertelnych
na polach walk o Wolną Polskę - organizując
Sesję Torunską i Ogólnopolskie Archiwum Wojennej
Służby Kobiet.

W przededniu Dnia Kobiet pragniemy Pani wyrazić
wielką wdzięczność, głębokie szacunek i uznania a także
bardzo serdeczne pozdrowienia.

Zobowiązanie na spotkaniu 20 dnia 6 marca 1998 r.
w Związku Kombatantów i Byłych Więźniów
Politycznych - uczestniczki walk o wyzwolenie
Polski:

Li Murmur Jednostka.

Liście →

Irena Kuchelska Sztachelska

Zofia Szafrańska Szafranińska

Jadwiga Pyka

Anna Molska Molska

Mroczka Fejga

Jana Genowefa

Adela Jędrowska Jędrowska

Stepaniewski Felcja Stefaniak?

Brodzki Stefan

Konopiska Zofia

Szwedzka Anna

Dankiewicz Danusia Dankiewicz

Gaby Heber

Szelemier Hanna

15 Syńska Jadwiga



Wpłynęło dnia 20.01.99
Licz. 154 / WSK / 99

książki wysłano

1

13.01.1999r. W-wa

Szanowna Pani Profesor!

Serdecznie dziękuję Pani za 2 tomy
„Służba Polity na Frontach II wojny
Światowej” części drugiej.

Przepraszam, że nie potwierdziłam
odbioru książki. Mam nadzieję, że
Pani Profesor wybaczy mi to
zaniechanie w korespondencji, choć
już obiecywałam w Forumu, że będę
bardziej odpowiedzialna i zadane listy
nie zostaną bez odpowiedzi.

11 stycznia na Spotzaniu Wolszczyki-Kombatanek,

Koleżanki poprosiły, aby mogły mieć
również takie książki z naszego spotkania
w Toruniu.

Zebrałam 216 zł na 18 egzemplarzy
książek. Dziś wysyłam przeliczenie do Fundacji

na wyżej wymienionym liście

Chcę podać rok 1939, ponieważ, ale
faktów nie podam.

Zwiska Koleżanek z Rzeczypospolitej
Polskiej i Byłych Księżniczek Politycznych

Zarząd Główny - Al. Władysława 6a
"Platerówski"

Serdecznie dziękuję w imieniu swoim i Koleżanek
za załatwienie przesyłki. Koszt przesyłki polskiej

Zaszyłam Pacie Profesorowi wyraz
głębszego szacunku K. Jankowski

MEMORIAŁ

General Marii Wittek

Toruń, dnia 20 VIII 1999 r.

2 dn. | 2049 / WSK | 99

Pani Krystyna Jodkowska
ul. Ogrodowa 32/8
00-896 Warszawa

Szanowna Pani,

Przesyłamy Pani Komunikat nr 7 Memoriału. Niestety z opóźnieniem, gdyż pierwsza wysyłka wróciła ze względu na nieprawidłowy adres. Taki adres jest też w Komunikacie, za co przepraszamy - błąd ten powstał na skutek nieprawidłowo napisanego przez Panią adresu w zgłoszeniu do Memoriału (załączamy kserokopię). Adres jednak zostanie poprawiony, gdy będziemy drukować Komunikat, do którego zostanie załączona całościowa lista Członków Koła Przyjaciół Memoriału.

Z wyrazami szacunku

K. Minczykowska

Katarzyna Minczykowska

Dokumentalistka Archiwum WSK
przy Fundacji „Archiwum Pomorskie AK”



FUNDACJA ARCHIWUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ

BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUŃ • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL./FAX (0-56) 65-22-186
KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY II ODDZIAŁ W TORUNIU NR 10901506 -4675-128-00-0

MEMORIAŁ *Generał Marii Wittek*

Toruń dnia 4.02.2000

1.dz.0261/WSK/2000

Pani
Krystyna Jodkowska
ul.Ogrodowa 32/8
00-896 WARSZAWA

Szanowna , Droga Pani

Sedecznie dziękujemy Pani za przekazany dar pieniężny w kwocie 100 zł /sto złotych/, od Zespołu Kombatantek I i II Armii Wojska Polskiego "Platerówek" z Warszawy. Dzięki takim ofiarodawcom jak "Platerówki" ,możemy nadal kontynuować naszą działalność archiwalną i wydawniczą. Wysyłamy dowód wpłaty , a oficjalne podziękowanie będzie umieszczone w Biuletynie Fundacji w 2000 roku. Dziękujemy za miłe życzenia .Odwzajemniamy się serdecznie życząc wszystkim Kombatantkom I i II Armii W.P. samych szczęśliwych dni w Nowym 2000 Roku.

Zapraszamy do dalszej współpracy z naszym Archiwum.

Z wyrazami głębokiego szacunku

Anna Rojewska
Anna Rojewska

Dokumentalistka Archiwum WSK

1
w-wa 9.06.2009

Droga Aniu

Posyłam neurologa

Kyśi polkowskiej zapewne
będzie Ci potrzebny do jej teorii
i do opracowania jej sylwetki

Ściskam Cię b. mocno
Kasia

T. 585

~~Adres: M. Marynowska & ul. Król. 84~~

~~80-020 Lublin~~

LWP

BARWICKA Krystyna
zam. Jodkowska

- karty informacyjne

BARWICKA

a

JODKOWSKA Krystyna

z d. Barwicka

Adres: 00-896 Warszawa, ul. Grodowa
nr. 32 m. 8, tel. 624-23-96.

I. Król. / 00

M/63

Plebania

Jodkowska Krystyna

Przed wojną mieszkała w Lucku na Węgrzech
nr. 1933 r. Głównie natomiast wyjechała do Rumunii
skazane na 3 lata za próby przejścia do Węgry
zob. art. Płipiniński Gazeta Wyb. 18.05.96 s.12

i

JODKOWSKA Krystyna
z d. Barwicka

Zródło informacji:

Kwestionariusz LK.
Ankieta anonimowa z 1967r.
Kwestionariusz Front.Dróg.
Korespondencja

I.Król./00

W-wa /63

MEMORIAL
Generał Marii Wittek

L.dz.:

kopia
Toruń 18.I.1999 r.

Szanowna Pani !

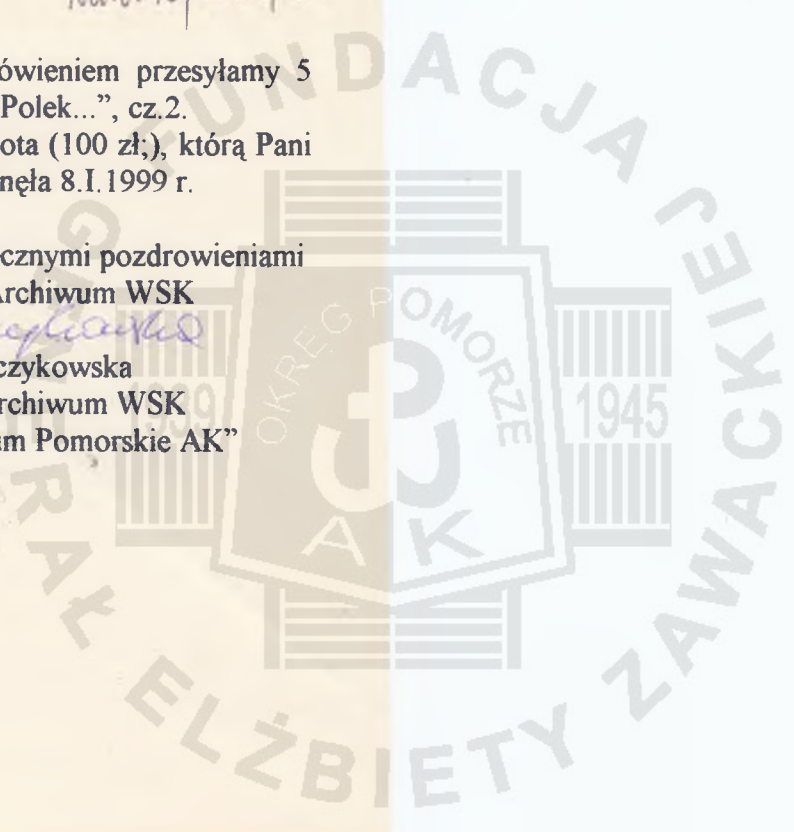
adm. 46 / WSK / 99

Zgodnie z Pani zamówieniem przesyłamy 5 egzemplarzy książki „Służba Polek...”, cz.2. Informujemy również, że kwota (100 zł;), którą Pani przekazała dla Fundacji wpłynęła 8.I.1999 r.

Z wyrazami szacunku i serdecznymi pozdrowieniami
od całego zespołu Archiwum WSK

K. Minczykowska
Katarzyna Minczykowska

Dokumentalistka Archiwum WSK
przy Fundacji „Archiwum Pomorskie AK”



5 Jan 1971

MEMORIAL
General Staff
L. 181 1000

Form 181 1000

2. Znaczenie (imię)

Wskazywanie na Pani zamówienie...
...z dnia 100 st. który Pan...
...wysokość 8.1.1000

...z dnia 100 st. który Pan...
...wysokość 8.1.1000

Śliwa Maria
potm Piethorha Maria
Pm Apta

FOST K-644/1212/Pom

AK
Okon Pomorze



VI Fotografie





Jodkowska Krystyna

1945



zob. tez. „IKONOGRAFIA” LWP.



Jadkowska
1945



Kpt. BARWICKA Krystyna

zam. Jodkowska

VI. Fotografie

1. Zdjęc. legitym. okupacyjnej, 1945 r.
reprod., (9x7), szt. 1



BARWICKA Krystyna

585/W5K

